

Protokół Nr 16
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 12 kwietnia 2018 roku

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie, stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu Nr 13, Nr 14 i Nr 15.**
- 3. Rozpatrzenie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.**
- 4. Wolne wnioski.**
- 5. Zakończenie posiedzenia.**

Ad.1.

Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Edward Arys o godzinie 10:07 otworzył posiedzenie i stwierdził quorum.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

przyjęła porządek obrad w brzmieniu jw.

Ad.2.

Przyjęcie protokołu Nr 13, Nr 14 i Nr 15.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 13.

Komisja w wyniku głosowania:

- 2 głosami „za”

przyjęła protokół Nr 13.

2 radnych nie brało udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 14.

Komisja w wyniku głosowania:

- 2 głosami „za”

- 1 głosem „wstrzymującym”

przyjęła protokół Nr 14.

1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 15.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

przyjęła protokół Nr 15.

Ad.3.

Rozpatrzenie skargi na działalność Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim.

O godzinie 10:10 na posiedzenie Komisji przybyła radna Beata Koryluk.

O godzinie 10:11 na posiedzenie Komisji poproszeni zostali Skarżący w osobach Pana Wojciecha Turczynowicza oraz Pani Krystyny Rytlewskiej.

Przewodniczący Komisji przywitał Skarżących i oddał Im głos.

Pan Wojciech Turczynowicz poinformował, że w roku 2015 Pan Kwiatkowski rozpoczął prace, których nie ukończył. Została rozpoczęta ścinka od Wiselki w stronę Warnowa. Ścinka poboczy nie była robiona przez wiele lat. Później rozpoczęły się prace na odcinku 200m w m. Warnowo. Następnie Wicestarosta przerzucił Pana Kwiatkowskiego do m. Kołczewo w stronę Domysłowa. Tam też pracownicy ZDP byli przez kilka dni, zrobili krótki odcinek drogi. Stamtąd Pan Kwiatkowski rozpoczął prace w Reclawiu w kierunku Laski. Trwa to już chyba więcej, niż 3 lata. Następnie nastąpiła wymiana korespondencji, prace zostały wstrzymane. Na tym się zakończyło. Na chwilę obecną zostało jakieś 1500 – 1800m. Jeśli te prace będą dalej wykonywane, to, by nie ponosić kosztów Pan Turczynowicz proponuje, by sprzęt zostawić u Pana leśniczego. Na miejscu jest gdzie nawet wyrzucić tę ścinkę pobocza. Skarżący odniósł się również w kwestii barier.

Przewodniczący Komisji, Edward Arys poinformował, że przed Warnowem, od strony Ładzina jest rzeczka i mostek. Dla radnego jest to logiczne, że jeżeli jest woda i mostek z jednej strony, to robi się małą barierkę i z jednej i z drugiej strony. Wygląda to estetycznie. Tam jest tylko jedna barierka, z jednej strony. Chodzi o małą balustradę. To nie jest duży koszt. Nawet z odzysku można by było tą barierkę zamontować.

Pani Krystyna Rytlewska odniosła się w kwestii ścinki poboczy. Wysłała pismo w roku 2015 w sprawie drogi Kodrąbek – Ładzin, od strony krzyża w Kodrąbku do przejazdu kolejowego. Tam jest bardzo wąska droga. Jeszcze jak pada, to woda stoi i nie można ani przejść, ani przejechać. Następnie od strony przejazdu kolejowego w Ładzinie już do krzyża w Ładzinie. Z uwagi na zarośnięte pobocze nie miną się tam dwa samochody. Do dnia dzisiejszego Pani Rytlewska nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Radny Bronisław Karpiński zapytał, czy jest to kwestia tylko wyczyszczenia poboczy. Pani Rytlewska potwierdziła, że wyłącznie tego.

Radny Marek Świdorski zwrócił się z zapytaniem, do kogo był składany wniosek.

Pani Krystyna Rytlewska wyjaśniła, że wniosek składany był do Pana Kwiatkowskiego. Wniosek złożony był w 2015 roku. Do dziś nie ma żadnej odpowiedzi.

Pani Rytlewska poinformowała, że składała też wniosek o tablicę miejscowości, bo była stara. Czekala dwa lata. Za każdym razem, kiedy była w Kamieniu Pomorskim była u Pana Kwiatkowskiego i mówiła o tej tablicy, bo była taka zardzewiała, że nic nie było na niej widać.

Radny Bronisław Karpiński podsumował, że od 2015 roku rozpoczęta została ścinka powierzchni pobocza na drodze Wiselka – Warnowo i do tej pory nie została ukończona i to jest istota skargi. Radny zapytał, czy w międzyczasie Skarżący kontaktowali się z Dyrektorem Kwiatkowskim, czy były jakieś deklaracje ze strony Pana Dyrektora, jakiś termin.

Pani Krystyna Rytlewska wyjaśniła, że były ustalenia telefoniczne.

Radny Bronisław Karpiński zapytał, czy w tych ustaleniach telefonicznych była deklaracja, że zostanie to zrobione.

Pan Wojciech Turczynowicz poinformował, że zostało powiedziane, że „w przyszłości”. Ścinka poboczy ruszyła, kiedy był wypadek autobusu w Wolinie. Tegorocznej zimy również nie mogły się minąć dwa samochody osobowe. Przewodniczący Komisji wie, że przejeżdża tamtędy coraz więcej ludzi. Pan Wojciech Turczynowicz poprosił, żeby praca była skończona. Nie na tym to polega, żeby radni się tu spotykali, pisali skargi.

O godzinie 10:25 posiedzenie komisji opuścili Skarżący: Pani Krystyna Rytlewska oraz Pan Wojciech Turczynowicz.

Radny Bronisław Karpiński poinformował, że tutaj chodzi bardzo konkretnie o to, czy została przez urzędnika, który działa i pracuje w strukturach Starostwa Powiatowego, w strukturach Powiatu Kamieńskiego, jako dyrektor jednostki, wykonana praca, która miała być wykonana. Pytanie dotyczy tego, czy zostały przyjęte jakieś deklaracje. Dyrektor Kwiatkowski twierdzi, że wykonane zostało to, co zostało ustalone. Trzeba sprawdzić, czy były jeszcze jakieś inne dokumenty, które wskazują na to, że był zobowiązany, na przykład przez swoich przełożonych do wykonania jeszcze dodatkowych prac.

Radna Beata Kiryluk przytoczyła treść pisma Dyrektora Kwiatkowskiego, który wskazuje, że będzie ta ścinka prowadzona siłami Zarządu Dróg Powiatowych i ze względu na ograniczenia finansowe będzie wykonywana na odcinkach wymagających pilnej interwencji i w miarę możliwości będzie „docinał” potem. Dyrektor sam w tym piśmie wytłumaczył, że nie ściał całej tej drogi, tylko te odcinki najbardziej newralgiczne i jak będzie miał środki finansowe, to przystąpi do ciągu dalszego, a to trwało od 2015 roku.

Radny Bogusław Żak zapytał, do czego są tu potrzebne środki finansowe. Dyrektor dysponuje pracownikami, którzy mają zapewnione płace. Czy w ramach bieżącej działalności funkcjonowania i stosunku pracy, nie można tego zaplanować i zrobić?! Czy na to są potrzebne specjalne środki, które będą powodowały, że co innego odsuwamy, a działamy tylko na tym odcinku. Jeżeli to jest przynależne do obowiązków dyrektora Kwiatkowskiego, to jest to tylko kwestia zaprogramowania

sobie poszczególnych prac. Radny zwrócił uwagę na zdjęcie, które pokazywał Pan Skarżący. Radny uważa, że w trybie natychmiastowym należy uzupełnić brakujące poboczne w tej jezdni.

O godzinie 10:35 nastąpiła przerwa w obradach.

O godzinie 13:26 Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Edward Arys wznowił obrady. Nieobecna na posiedzeniu komisji była radna Beata Kiryluk.

Przewodniczący Komisji przywitał Pana Dyrektora. Poinformował, że wcześniej wypowiedzieli się Skarżący. Teraz komisja chciałaby poprosić Pana Dyrektora o kilka spraw. Skarżący podnosił, że sprawa ciągnie się od roku 2015. Poprosił, by Dyrektor ustosunkował się do tego.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim, Marcin Kwiatkowski poinformował, że były wnioski mieszkańców w sprawie wykonania bariery na przepuszczenie. Po wstępnej rozmowie z Wicestarostą stwierdzili, iż należy się spotkać i wysłuchać mieszkańców. Zostało zorganizowane spotkanie, w którym uczestniczyła Pani sołtys, przedstawiciele Rady Sołeckiej. Pan Dyrektor nie pamięta, czy Pan Wojciech Turczynowicz również brał w nim udział. Na tym spotkaniu Dyrektor przedstawił swój punkt widzenia. Ponieważ różnica poziomów na tym przepuszczeniu nie jest taka duża, przepust jest oddalony od jezdni, więc zgodnie z przepisami można było tej bariery nie stawiać, ale mając na uwadze wnioski mieszkańców i troskę o bezpieczeństwo na drodze – uzgodnione zostało na tym spotkaniu, że zostanie postawiona bariera z jednej strony.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem, dlaczego tylko z jednej strony.

Dyrektor wyjaśnił, że tamtej bariery nie powinno być w ogóle.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że w dniu dzisiejszym jechał tą drogą i wygląda to dziwnie. Z jednej strony jest barierka, z drugiej jej nie ma. Z prawej strony zakręt jest wyrzucający. To nie jest duży nakład, żeby takie coś zrobić.

Dyrektor wyjaśnił, że zrobić można zawsze. Przypomniawszy, że było spotkanie, w którym uczestniczył Dyrektor, Wicestarosta, przedstawiciel mieszkańców i zostało uzgodnione, że zostanie to zrobione po jednej stronie. Później Skarżący pisze, że były obiecane bariery po dwóch stronach i domaga się, by były po obu stronach.

Radny Marek Świdorski zapytał, czy została sporządzona jakaś notatka ze spotkania z mieszkańcami.

Dyrektor poinformował, że nie.

Przewodniczący Komisji poprosił, by Dyrektor odniósł się w kwestii ścinki pobocza.

Pan Dyrektor wyjaśnił, że została rozpoczęta ścinka pobocza, która była kontynuowana w roku 2016. Przyjęta została polityka, w uzgodnieniu z Wicestarostą,

któremu Zarząd Dróg Powiatowych podlega, że ścinka poboczy będzie wykonywana za każdym razem, kiedy są wolne moce przerobowe. Wymagają tego wszystkie drogi powiatowe. Żeby ją tam realizować, trzeba by zaangażować sprzęt, który musi tam pojechać. Samochody, koparka, najlepiej, żeby tam bazowały, żeby ograniczyć koszty przejazdów.

Przewodniczący Komisji poinformował, że nie ma problemu z bazowaniem sprzętu.

Dyrektor poinformował, że wie o tym, że nie ma problemu, ale cały czas pojawiały się jakieś pilniejsze prace.

Radny Marek Świdorski poinformował, że był u Starosty zapytać, jak to wyglądało. Rzeczywiście ta ekipa była oddelegowana do innych zadań, dlatego te prace były przerwane, wstrzymane, a pracownicy oddelegowani do innych, pilniejszych zadań.

Dyrektor wyjaśnił, że prace zostały przerwane, bo akurat wtedy była realizacja prac na terenie Domu Dziecka – budowa boiska. Później zaczął się okres remontów, innych prac. W roku 2017 ZDP nie prowadził na żadnej drodze ciągłej ścinki. Ścinka była prowadzona dorywczo na drodze 1025 między Chominem w kierunku Mechowa, ale to było w te dni, kiedy była wolna koparka, byli wolni pracownicy.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Skarżącemu nie chodzi o ścinkę. Chodzi mu o drogę Warnowo – Wiselka, o zastój wody na poboczach.

Dyrektor oznajmił, że Pan Skarżący domagał się ścinki poboczy, jej kontynuacji. Dostał odpowiedź, gdzie było wskazane, że są inne, pilniejsze prace, że ścięcie poboczy nie jest kwestią kluczową w celu zapewnienia obsługi komunikacyjnej miejscowości, bo do miejscowości Warnowo można dojechać z dwóch kierunków. Dostał odpowiedź, że jak będą wolne moce przerobowe, będzie okres luźniejszy w pracy, to do ścinki wrócimy. Dostał przynajmniej dwukrotnie taką deklarację, że ta praca będzie kontynuowana. Wtedy na przykład była przerwana praca, bo była realizowana ścinka na odcinku w Kołczewie. Tam było dużo bardziej niebezpiecznie, bo były zastoiska, nierówna nawierzchnia i możliwość, że samochód wyleci. Praca jest konieczna do wykonania. Dyrektor zdaje sobie z tego sprawę. Trzeba to zrobić, ale trzeba to zrobić na wszystkich drogach. To są drogi, które mają w układzie komunikacyjnym Powiatu znaczenie większe i mniejsze.

Radny Bronisław Karpiński poinformował, że dla Niego skarga jest o tyle zasadna, że odpowiedź, że w miarę możliwości podejmowane będą działania, trwa już trzeci rok. Radnemu wydaje się, że 99% czasu, jaki poświęca Komisja Rewizyjna na rozpatrywanie skarg jest poświęconych skargom na działania Dyrektora ZDP. Radnemu wydaje się, że problem tkwi w komunikacji między Dyrektorem, a Wnioskodawcami. Z punktu widzenia formalnego Dyrektor to realizuje, natomiast jest coś więcej jeżeli chodzi o zadania jednostki samorządowej. Może jest to kwestia jakiejś komunikacji, rzeczywiście to, o co Pan radny spytał – notatki służbowej. Pan Dyrektor może być między młotem, a kowadłem. Może mieć jakieś naciski ze strony Zarządu, że są sprawy pilne. W takiej sytuacji być może Dyrektor powinien się postarać o podpis swojego przełożonego, że to akceptuje. Dyrektor mówi, że pracuje, że realizuje to i nie ma się do czego przyczepić, natomiast z drugiej

strony trwa to już trzy lata. Może należy poprawić komunikację z Wnioskodawcami, komunikację z Zarządem.

Radny Marek Świdorski zwrócił się z zapytaniem, że gdybyśmy chcieli zrealizować wszystkie zadania związane z prawidłowym utrzymaniem dróg powiatowych, to rozumie, że wiązałoby się to z większymi środkami w budżecie przeznaczonymi na Zarząd Dróg. O ile większa musiałaby być to kwota, gdybyśmy chcieli wszystkie te drogi powiatowe utrzymać w należytym stanie.

Dyrektor poinformował, że odniesie się tylko do ścinki poboczy. Kwoty oferowane na ścinkę pobocza to 5 zł za metr, dwustronnie 10zł. Każdy kilometr to koszt 10 000zł. Obejmuje to zebranie, wywiezienie. Mamy 300 kilometrów dróg.

Radny Marek Świdorski zapytał, jaki jest budżet Zarządu Dróg Powiatowych.

Dyrektor wyjaśnił, że 1 500 000zł, bez inwestycji.

Radny Marek Świdorski wyjaśnił, że na samą ścinkę poboczy potrzebne są 3 000 000zł. Nie może być tak, że ścinki poboczy będą realizowane tylko dlatego, że ktoś się skarży, albo komuś się wydaje, że one powinny być. Radny rozumie, że jest założony jakiś priorytet jeżeli chodzi o drogi powiatowe i ścinka poboczy nie jest podstawową działalnością, tylko jest wykonywana w ramach wolnych środków.

Dyrektor wyjaśnił, że ona być powinna, zwiększa to bezpieczeństwo, poprawia stan utrzymania tej drogi, tylko że jest to i czasochłonne i kosztochłonne. Oprócz utrzymania dróg jednostka ma do wykonania jeszcze inne prace, które są zlecane przez Zarząd Powiatu, jak np. budowa boiska. Priorytetem jest praca związana z połataniem dziur, żeby uniknąć uszkodzeń pojazdów, odszkodowań. Wiąże się to z czasem, wychodzą też inne prace, środki finansowe są ograniczone. Dyrektor chciałby ściąć pobocza wszędzie, tylko to wiąże się z zaangażowaniem pracowników, przede wszystkim sprzętu i dojazdami.

Radny Bogusław Żak poinformował, że uzyskany materiał ze ścinki poboczy jest jakąś wartością, jest elementem budowlanym, utwardzającym, czy wyrównującym dla potencjalnych klientów. Tak było w przypadku radnego, gdzie zadeklarował się partycypować w odbiorze tegoż urobku, który w odpowiednie miejsca go przeznaczył i wywiózł. Ten koszt jest wówczas nie 10zł na metr, tylko zamyka się w kilku złotych. Może warto wejść w porozumienie z jakimś potencjalnym podmiotem, który zechciałby w tym partycypować, odebrać ten urobek i wówczas ten koszt byłby mniejszy, a szczególnie w takich przypadkach nagłych, o których ten Pan Turczynowicz pisze i prosi, żeby nie tworzyć takich sytuacji trudnych, bolących obie strony i stresujących, tylko w miarę możliwości, o ile Pan dyrektor znalazłby okienko czasowe, osobowe i sprzętowe, żeby newralgiczne miejsca mu zrobić, a jak On sugerował, że ten urobek gdzieś by zagospodarowali.

Dyrektor wyjaśnił, że to nie jest problem. Na urobek są chętni. Szukamy miejsca, żeby wywieźć to jak najbliżej. Są sytuacje, kiedy mieszkańcy deklarują podstawienie, czy tam samochodów, czy tam ciągników z przyczepami do zabrania. Tam zawsze

realizujemy. Tak zostało to zrealizowane na drodze Wrzosowo –Radawka, ale nie wszędzie są takie miejsca i też nie wszędzie jest wola mieszkańców do współpracy.

Radny Marek Świdorski poinformował, że boi się, że w przypadku gdyby skarga uznana została za zasadną, (radny osobiście uważa, że jest niezasadna), stworzony zostanie niebezpieczny precedens, że oto, żeby sobie załatwić zrobienie pobocza, wycinki drzew, załatania dziury, to najkrótszą drogą będzie napisanie skargi. Tego radny się boi. Sami widzimy, że budżet ZDP-u w porównaniu do potrzeb utrzymania tych dróg całkowicie się rozjeżdża. Radny proponowałby uznać skargę za bezzasadną, ale zarekomendować jako komisja, żeby przede wszystkim, żeby te uzgodnienia z mieszkańcami, jeżeli takowe są - były protokołowane, żeby był po tym jakiś ślad, a nie że potem mamy spór, czy mowa jest o balustradzie, czy o balustradach,

O godzinie 13:41 posiedzenie Komisji opuścił Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim, Pan Marcin Kwiatkowski.

Radny Marek Świdorski wyjaśnił, że z drugiej strony, żeby w jakiś sposób też samych siebie uchronić przed rozpatrywaniem tych skarg jest to, co zaproponował radny Bronisław Karpiński, żeby te polecenia wpływały do Dyrektora, żeby był po nich jakiś ślad.

Radny Bronisław Karpiński podtrzymał to, co powiedział i poprosił, żeby było to w informacji zapisane. W ocenie radnego skarga jako taka, z punktu widzenia formalnego jest niezasadna, natomiast wnioski do Zarządu i wnioski do Pana Dyrektora, żeby to, co powinien przyjąć do realizacji powinien być po tym pozostawiony ślad w postaci pisma, w postaci decyzji Zarządu i być może też warto, żeby ten harmonogram prac był zorganizowany w ten sposób, że 3 lata nie czeka się na realizację jednego odcinka.

Biorąc powyższe pod uwagę Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie uznanie skargi za bezzasadną.

Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

uznała skargę za bezzasadną.

Ad.4.

Wolne wnioski.

Nie wniesiono.

Ad.5.

Zakończenie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Edward Arys o godzinie 13:21 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokół przyjęty na posiedzeniu Nr..... w dniu.....

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej**

Edward Arys



.....

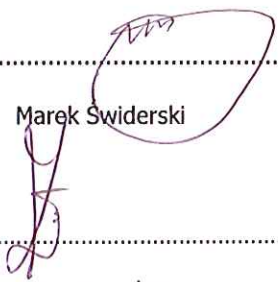
Bronisław Karpiński

.....

Beata Kiryluk

.....

Marek Swiderski



.....

Bogusław Żak

Protokolowała:
Katarzyna Jamrozlak

